

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 11 Sierpnia r. 5. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie-
dn. 9	średnia.	27 cal. 9,85 lin.	+ 13,25 stopn	Zachodni	Pogoda
dn. 10	średnia.	27 — 10,1 —	+ 14,67 —	Połud. Zach.	Pochmurno
dn. 11	godz. 6	27 — 7,6 —	+ 12,5 —	Zachodni	Deszcz

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostaszków dnia 14 lipca.

Miasto Ostaszów, dopiero raz pierwszy od założenia, miało szczęście oglądania w murach swoich Monarchę. Dnia 11 lipca o godzinie 2giej po północy spotkała ta niewymowna radość mieszkańców Ostaszkowa. Obywatele, szlachta i wieśniacy, wiedząc wcześniej, że N. Pan odwiedzi to miasto, kilku dniami pierwej jeszcze o kilkanaście mil naokoło zjechali, a 10 lipca od godziny 4tej po południu już wszystkie ulice miasta, a mianowicie te, po których najlaskawszy Monarcha miał przejeżdżać, napelnione były ludem różnego stanu płci i wieku. Wszystko to postroione w najlepsze suknie, a kobiety w bieli z wienkami z kwiatów na głowie, w głębokiem milczeniu oczekiwały szczęśliwej chwili. Wszystkich oczy obrócone były ku wjazdowi, z którego się ukaze. Noc ta sprawiedliwie mogłaby się nazwać wielką nocą. Nakoniec spostrzeżono z wierzchołka dzwonicy, że pojazd N. Pana niewięcey iak o kilkaset był kroków: uderzono we dzwony a miasto w jedney chwili niezliczonym zajaśniało światłem. Lud tłumem ruszył ku wjazdowi napelniając powietrze okrzykami radości. Łzy rozrzwienia płynęły z oczu wiernych poddanych, gdy Najjaśniejszy Monarcha stanął już w murach miasta. Władze miejscowe tak cywilne iak wojskowe spotkały go zaraz przy wjeździe. Noc cicha i spokojna, odgłos dzwonów, okrzyki ludu, nieprzyliczone światła czyniły, widok nad wszelkie opisanie i noc tę zamieniły w chwilę tryumfu i radości, iakiey rzadko się w życiu doznaje.

Na pomieszczenie tak pożadanego, miłego i znakomitego Gościa oddawna już był wyznaczony i przygotowany dom, lecz głowa miasta kupiec Sawin prosił N. Cesarza przy wjeździe, aby go uszczęśliwił i w domu jego obrał sobie kwaterę. Najlaskawszy Monarcha uczynił zadość życzeniom Kupca Sawina: zalechał do domu jego i spotkany tam był przez znakomitszych mieszkańców pod przewodnictwem gospodarza. Przyjął N. Monarcha ofiarowany sobie chleb i sól, które Mu uszczęśliwieni poddani ze łzami rozrzwienia i wdzięczności podali. Nazajutrz o godzinie 9 ranna N. Podróżny udał się wodą do eremu ś. Nity cudotworey o 7 wiorst od Ostaszkowa odległego, gdzie spoczywają relikwie tego świętego. Wszystkie ulice aż do brzegu jeziora, gdzie czekał na Cesarza JMści przygotowany statek, okryte były ludem, który nieprzestawał wydawać okrzyków

radości, dopoki statek unoszący Monarchę nie zniknął z oczu patrzących. Samo nawet jezioro Seliger zdawało się pysznić, iż niesie na czystej i niezmarszczoney powierzchni swojej tak wielkiego Monarchę, tak dobrego Pana i Oycę poddanych swoich. Na statku Cesarza JMści robili wiosłami głowa miasta kupiec Sawin, obywatel Swinkin i innych wielu tego miasta mieszkańców, a każdy zdawał się im tego szczęścia zazdrościć; na około zaś tego statku płynęło kilkadziesiąt innych, co dziwnie piękny czyniło widok. Gdy ta radośna flota zbliżała się do brzegu, nad którym był klasztor pomieniony, odezwały się dzwony, i lud zebrany licznie napelniał powietrze okrzykami. Przełożony klasztoru wyszedł z bracią aż na brzeg i podał N. Panu do ucałowania krzyż Zbawiciela. Po czem wszedłszy do kościoła słuchał Cesarz JMśc nabożeństwa, po którym zwiedził klasztor, zostawił w kassie kościoła 500 rubli i znowu wodą puścił się na powrót. Po drodze raczył wstąpić na wyspę na której jezioro leżącą, na której znajduje się klasztor męzki. Gdy wieczorem Cesarz JMśc powrócił do Ostaszkowa i znajdował się w swojej kwaterze, lud tłumem zbierał się pod okna domu i oświadczał radość swoją przez ustawiczne okrzyki, a tymczasem mieli szczęście stawienia się przed Cesarzem JMścią: Marszałek powiatowy i inni obywatele, oraz znakomitsze duchowieństwo. Wspomnieć tu należy i o tej okoliczności, która dowiodła, iak laskawa Opatrzność czuwa nad wielkim Monarchą i dni jego strzeże troskliwie. Gdy N. Pan powrócił z tej wodney podróży, nadeszła czarna chmura, pokryła na chwilę cały horyzont i piorun uderzył w tenże sam dom i zapalił, który był przygotowany na przyjęcie N. Cesarza, a w którym zapewneby stanął, gdyby kupiec Sawin, natchniony nieiako od Opatrzności nieofiarował był Mu swego. Dnia 13 lipca przed wyjazdem swoim Cesarz JMśc zaszczycił brylantowemi pierścieniami kupca Sawina, iego syna i obywatela Swinkina, innym zaś osobom, które robiły wiosłami na statku iego, pieniądze rozkazał wydać nagrody. Gdy ruszył w drogę lud biegł za pojazdem, nareszcie zabiegł mu drogę całym tłumem, padł na kolana i wołał: „Prosti Batiuszka Hosudar, nie nasmotrelis my do syta na Tiebia! (Zegnamy cię N. Panie, nie napatrzyliśmy się dosyta na Ciebie.) Poczem powrócili mieszkańcy do miasta i nie wchodząc do domów swoich, udali się prosto do kościoła, gdzie odprawiane było na ich prośbę nabożeństwo o pomyślną podróż i dobre zdrowie N. Pana. Od Ostaszkowa pierwsza stacya o

wiorst 17 nazywa się *Kocice*; należy do Pana *Jelczaninowa*, którego i dwór niedaleko jest poczty. Tam N. Podróżny spostrzegłszy xiedza, który w ubiorze kościelnym wyszedł na Jego spotkanie, wysiadł z pojazdu i pobożnie krzyż ucałował. Właściciel poczty Pan *Jelczaninów* z żoną swoją znaydowali się przy poczie i prosili N. Pana, aby dom ich bytnością swoją uszczęśliwił, dobry Monarcha łaskawie zadowolnił ich życzenia, wstąpił, przyjął ofiarowaną sobie kawę i gospodynią domu udarował kosztownym *fermoarem*. Gdy konie były gotowe, udał się N. Podróżny w dalszą podróż ku Twerowi, po drodze wstąpił do klasztoru tak nazwanego *Mohilewskiego pustyni*. Tam spotkany był przez przełożonego i innych zakonników w ubiorze kościelnym; ucałował krzyż Zbawiciela, odwiedził kościół i klasztor i w kassie kościelnej zostawiwszy 500 rubli, w dalszą puścił się podróż.

Gazeta senacka z dnia 31 lipca obwieściła następujący ukaz okólny:

Rządzący senat, wysłuchawszy przełożenia jenerała piechoty, ministra sprawiedliwości i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego, pod dniem 14 przeszłego maja, w którym wyraził, iż minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, na skutek przedstawienia kuratora wydziału edukacyjnego charkowskiego, wchodził z zapiską do komitetu ministrów o nagrodzenie honorowego dozorczy szkoły powiatowej alekskowskiej, dawniejszych wojsk polskich majora *Skodowskiego*, rangą radcy dworu, przez wzgląd na gorliwość jego służby, odbywaney w obowiązku dozorczy od roku 1815 i na uczynione przezeń ofiary, 1088 rubli wartości, nie wchodząc w rozbiór, jakaby rangą wypadło nagrodzić *Skodowskiego*, jako majora dawniejszey służby polskiej, lecz dając wzgląd jedynie na odznaczające się zaświadczone zasługi jego w stopniu honorowego dozorczy szkoły powiatowej, przez dziennik z dnia 18 przeszłego kwietnia postanowił: wynieść go na radcę dworu, wyjednaawszy na to poprzednicze Jego Cesarskiej Mości zezwolenie. Na posiedzeniu zaś dnia 4 maja objawiono komitetowi, iż Cesarz Jegomość, zezwalając na wyzniesienie *Skodowskiego* na radcę dworu, Rozkazał, iżby wojskowe rangi polskiej służby uznawane były zarówno z rangami rossyjskimi. O tym Naywyższym rozkazie minister sprawiedliwości podawał Rządzącemu Senatowi dla należytego wykonania; Rozkazali: O tém naywyższém Jego Cesarskiej Mości rozkazie dać wiedzieć od Senatu przez ukazy wszystkim ministróm, wojennym jenerał gubernatoróm, wojennym gubernatoróm sprawującym interessa cywilne; jenerał gubernatoróm, naczelnikóm miast, urzędóm sądowym, gubernialnym rządóm i władzóm; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do moskiewskich departamentów Rządzącego Senatowi przesłać uwiadomienia. Dnia 23 czerwca 1820 roku.

W Ł O C H Y

Neapol, d. 20 lipca: Jenerał *Pepé* wydał odezwę, zachęcając mieszkańców całego Królestwa, aby wszelkimi siłami przykładali się do utrzymania systematu konstytucyjnego. Wystawia za przykład Francją, Hiszpanią, Niderlandy, Anglią i zjednoczone stany północney Ameryki, którym nie potrafiiono zaprzeczyć prawa nadania sobie nowych i dobrych ustaw. Doda-

je, iż gdyby zagraniczne jakie mocarstwo chciało wtargnąć do kraju, w tym razie naród neapolitański dowiedzie, iż mu ani na sile, ani na honorze nie zbywa.

W inney odezwie wyraża wspomniony jenerał, iż w przeciągu tygodnia wojsko krajowe powiększyło się o 40,000 głów.

Sycylia, która w roku jeszcze 1813 miała jeden z naydawniejszych parlamentów w Europie, nadała sobie konstytucyą reprezentancyzną, podobną do angielskiej. Przyjął ją Król, lecz odzyskawszy tron, skassował równie jak i dawny parlament.

Gdy Król zaprzysiągł konstytucyą, oświecono wieczorem wszystkie domy tutejszey stolicy, a na teatrach dano bezpłatne widowiska. Po odebraney wiadomości o oporze batalionu pułku *Farnese*, pośpieszył tam zaraz kanonik *Minichini*, i przyłożył się do przywrócenia porządku.

Gwardya narodowa królestwa neapolitańskiego wynosi 100,000 głów.

Monarcha nasz donosił własnoręcznym listem Xiążnię *Berry* o zaszłej tu rewolucyi, a to w sposobie zaspokajającym.

Xiążę namiestnik królewski wydał d. 12 b. m. następujące obwieszczenie: „Powziąwszy wiadomość o buncie miasta *Benewentu*, i gorliwie starając się unikać wszystkiego, coby dobre porozumienie z Oycem świętym nadwzględ mogło, w którego krajach nikt z mieszkańców nie wdaje się do interessów naszych; oświadczamy kochanemu naszemu narodowi, iż, aby własną niepodległość utrzymać, potrzeba także szanować niepodległość innych rządów. Nakazujemy więc wszystkim mieszkańcom królestwa, aby żaden nie ośmielał się wchodzić uzbrojony za granicę innych krajów, ani jakimkolwiek bądź sposobem mieszał się do ich interessów. Wykraczający będzie podług wszelkiej surowości praw ukaranym.”

Przysięga, którą Król nasz d. 13 b. m. przed naystarszym kapelanem wykonał, jest taka, jaką artykuł 173ci konstytucyi hiszpańskiej przepisuje. Xiążę Kalabryi wykonał potem przed Królem przysięgę, przepisaną 212stym artykułem teyże konstytucyi dla Xiążęcia Asturyi; toż samo uczynił Xiążę *Leopold*.

Jenerał *Pepé*, odpowiadając na odezwę Xiążęcia Namiestnika, obeymującą pochwałę wojska konstytucyjnego, wyraził: „Od chwili, jakem objął dowództwo wojska, przyłączyło się do niego we 4 dniach 40,000 zbroynych obywateli, z których wielu było właścicielami i oycami familii, a wszyscy są przywiązani do sprawy narodowej. Chcieli pójść za mną, aby jako uczestnicy powszechnego uniesienia, okazali wdzięczność Królowi. 22,000 ich, i 100,000 innych, którzy się ze wszystkich stron kraju zgromadzili, powrócili za radą moją na łono rodzin swoich; rzadkie to posłuszeństwo, jest dowodem czystości ich zamiarów, i zapewnia nam niezwłoczne ich zebranie się, jeśliby wypadła potrzeba utrzymania praw tronu konstytucyjnego. Bez rozlewów ani jedney kropli krwi, naród i tron okryły się sławą. Skutki te godne podziwiania, okazały, iż byliśmy godni politycznego odrodzenia, tém bardziej, że nigdy nie zapomnieliśmy o winnem dla Króla i dynastyi jego uszanowaniu. Głos życzeń niepodległości nie przytłumił nigdy głosu posłuszeństwa monarsze i t. d.”

Gazeta tutejsza opisuje w następującym sposobie krwawe wypadki, które tu zaszły niedawno

przy bramie *della Magdalenà*: „Dnia 13 lipca oddział żołnierzy z pułku *Farnese*, niechcąc słuchać rozkazu udania się na osadę do *Gaety*, porzucił swój korpus. Jenerał porucznik *Ambrosio* użył natychmiast środków dla zapobieżenia dalszym zdradziom, a jenerał *Filangieri* ruszył z pułkiem *Bourbon* za uwiedzionemi, i doścignął ich przy *Santò Giovanni à Teducci*. Po kilkokrotnych nadaremnych usiłowaniach zwrócenia ich do porządku, zaczęto strzelać z obu stron. Skończyło się na tém, iż część opornych trupem położono, a resztę otoczono i zabrano. Wojsko jenerała *Filangieri* miało kilku raniomych, w liczbie których są podpułkownik *Lipputi* i kapitan *Gianfrotti*. Pod majorem *Staiti* zabito konia, a oficer *Spagna* zginął w utarczce. Słychać, iż dla dania wielkiego przykładu karności wojskowej, po dwóch z 10 zbiegów ma być rozstrzelanych. Podczas bitwy, oprócz zabitych, kilku chcąc się ratować pływaniem, utonął.” Rozkaz dzienny jenerała *Pepe* zawiera rozmaite przepisy względem żołnierzy, którzyby stanowiska swoje opuścili. Podpadać będą surowszej karze w miastach *Neapoli* i *Palermo*.

W tutejszej stolicy zbiera się codziennie 10,000 zbrojnych obywateli dla utrzymania publicznej spokojności. Pan *Billelli*, dowódca w prowincyi *Salerno* doniósł, iż na w półdrogi wstrzymał 5000 ludzi częścią milicyi, częścią uzbrojonych chłopów, którzy z obwodów *Campagne*, *Sala* i *Vasse* chcieli ciągnąć do *Neapoli*, i odesłał ich do domu.

Jenerał *Pepe*, wyraził w odezwie, którą d. 6 b. m. wydał w *Avellino* do mieszkańców królestwa: „Trwające przez długą kolę wieków barbarzyństwo, niewola i upodlenie, przywiodły pigkną oyczyznę naszą do nędzy; zapal atoli żądania konstytucyi, który wszystkie serca ogarnął, jest wróżbą, iż staniemy w rzędzie najoświeńszych narodów europejskich. Byliśmy ubogimi mimo posiadania najżyźniejszej ziemi; zostawaliśmy w ciemnocie, chociaż najwyborniejsze talenty u nas się rodziły; wojsko nasze mało znało, lubo nikomu w odwadze i mężstwie nieustępowało. Łatwo jednak było te sprzeczności wytłumaczyć: nie można było odkryć błędów rządów; w wojnie dowodzili nami cudzoziemcy; administracya wystawiona została na łup namiętności. Systemat konstytucyjny uchylił wszystkie nieszczęścia. Powstanie narodowe nie zna granic; wojsko wzrasta co chwila; pomoc z przyległych prowincyj przechodzi żądanie i nadzieję. Na odprawionym dziś popisie, znajdowało się wojsko wszelkiej broni. Piechota, jazda, milicya, ubiegały się w pełnieniu obowiązków służby, i nakazywały uszanowanie ze względu na ogrom liczby, a bardziej jeszcze na odwagę i mężstwo. Wszakże mogą być tacy ludzie, którzy aczkolwiek gorącą miłością oyczyzny palając, przez słabość jednak czują obawę, aby jaki cudzoziemiec, zazdrośny sławie i pomysłowości naszej, nie użył siły do okucia nas znówu w kajdany, cięższe od tych, które skruszyć chcemy. Lecz na cóż ta zazdrość? Możnaż nękać naród, za to, iż dobrych ustaw pragnie? Czemuż nie doznają tego losu Francya, Hiszpania, Niderlandy, Anglia, i Zjednoczone stany Ameryki? Oto dla tego, bo pod rządem konstytucyjnym zostają. My neapolitańczycy, pierwsi z pomiędzy wszystkich narodów, dawaliśmy odpór orężowi francuzkiemu, co jest dowodem naszej ambicyi i odwagi. Urządzeniami dążącemi jedynie do własnej naszej pomysłowości, nie wyzywamy bynajmniej cudzoziemców do walki, gdy-

by jednak na ziemię naszą wtargnąć chcieli, waleczność narodu, który niecofnięte tylko zrzadzenie losu splamiło, ukarze ich za tę niesprawiedliwość. Dla czegożby monarcha nasz ociągał się z podpisaniem konstytucyi? nie zaprzysięgliż jej krewni jego we Francyi i Hiszpanii, a nawet i on sam, będąc infantem? Dla czegożby wołał, aby nim rządili ministrowie, nie zaś reprezentanci narodu? Powołany od ziemiaków do objęcia dowództwa nad wojskiem konstytucyjnym, poprzysięgłem nadać oyczyźnie konstytucyą lub zginąć. Wszyscy taką przysięgę wykonaliśmy. Przysięgam złożyć dowództwo, skoro powszechne życzenie spełnionem zostanie.”

Namiestnik Królewski ogłosił w wydanej d. 16 b. m. odezwie, iż parlament ma się zebrać d. 1 października, i że opłata od soli zmniejszy się przez połowę. Obiecuje oraz inną ulgę w podatkach, lecz pierwej trzeba wprowadzić oszczędność w wydatkach. Kładziemy z tej odezwy następujący wyjątek: „Król Jmć użył wszelkich środków zapewnienia wolności i niepodległości waszej od mocarstw zagranicznych. Pokażcie się godnymi dobrodziejstw, iakich sami żądacie, i których wam Król pozwolił. Oby niecierpliwość nie psuła środków ustalenia szczęścia waszego.”

Dniem wprzód ustanowił Xiążę Namiestnik dwie Junty, jedną złożoną z 19, a drugą z 12 członków, pod przewodnictwem jenerała *Pepe* i Xiążęcia *Satriano*, które w przeciągu jednego miesiąca podać mają ministrowi wojny listę wszystkich jenerałów i oficerów wojskowych, z podziałem ich na trzy klasy, to jest: 1) na zdatnych do czynnej służby; 2) na zdatnych do miejscowej osady; 3) na niezdatnych. Innym wyrokiem zniósł namiestnik dotychczasowe urzędy wojskowe, a przywrócił dawniejsze francuzkie.

Dnia 15 b. m. wszedł tu pułk jazdy *Ré* z 5000 milicyi z prowincyi *Capitanata*. Naza jutrz odprawił się popis całego stojącego tu wojska. Wystąpiło 20,000 żołnierzy. (Gazeta tutejsza pod napisem *Dziennik Konstytucyjny* czyni zapytanie: „Dla czegoż nie było tam całego wojska krajowego, wynoszącego 45,000 głów, i 60,000 ludzi milicyi, rozdzielonych po całym królestwie; tudzież 200,000 obywateli, którzy na pierwszy ogłos wolności wzięli się do broni?”) Xiążę Namiestnik Królewski objechał w otwartym pojeździe z małżonką swoją i najstarszym synem przez szeregi wojska, które przyjęło go radośnym okrzykiem. Wykonało potem wojsko przysięgę na konstytucyą. Tegoż dnia wyszedł rozkaz jenerała *Pepe*, aby także wojsko w całym kraju niezwłocznie konstytucyą zaprzysięgło.

Naczelnny jenerał *Pepe* zalecił zbrojnym obywatelom prowincyi *Capitanata*, nienależącym do legijonów, aby na łono rodzin swoich powrócili.

Jenerał porucznik *Pignatelli-Strangoli*, były minister wojny, ogłosił d. 12 b. m. drukiem urzędowy opis ostatnich wypadków w kraju Neapolitańskim, dochodzący do dnia 9 b. m., kiedy wojsko konstytucyjne weszło do stolicy. Kładziemy z niego następujące ważniejsze wyjątki: „Zwróćmy nieiaką uwagę na ostatnie lata, które szczęśliwą dźwignią dla nas epokę poprzedziły. Gdy ogromna władza *Napoleona* niknęła w rozmaitych krajach, na które dawniej większa część Europy podzieloną była, wolni mularze i *Carbonari* (węglarze) starali się szczególniej pozyskać konstytucyą od *Murata*. Próżne atoli ich usiłowa-

nia, pociągnęły za sobą nie małe nieszczęście w kilku prowincjach. Gdy potem *Murat* nieważnie miał zacząć wojnę przeciwko większemu mocarstwu dla dania pomocy szwagrowi swemu, który powtórnie zdobył Francję, naród był obojętnym widzem tego zamysłu. Gdy zaś królestwo wróciło pod dynastją Burbonów, pewny minister chciał utworzyć bandy zbirów w całym kraju, dla pogwałcenia przyjaciół liberalizmu, w liczbie których mieścił wszystkich, co od 10 lat krajowi służyli. Było to pierwszą chwilą poznania charakteru i prawdziwego sposobu myślenia rozsądnej części narodu. Wszyscy uczciwi ludzie zostali wolnymi mularzami i węglarzami (*Carbonari*), lub przyjaciółmi tych towarzystw, które publicznie okazały gotowość toczenia walki z ministrem, który na łonie pokoju obywateli przeciw obywatelom uzbraiał. Król *Ferdynand*, idąc za radą ministrów *Medici* i *Tommasi*, słusznie się rozgniewał tak osobliwszym postępowaniem; roku 1816 nastał rząd łagodny. Tymczasem iskra elektryczna przejmowała coraz bardziej wszystkie żyły ciała politycznego, strona liberalna ustawicznie wzrastała i umacniała się. Pomyślność rewolucyi hiszpańskiej i szczęśliwy jej wypadek, wzbudziły na wiosnę tego roku chęć naśladowania w sercach naszych. Postanowiono nie ociągać się. Wszyscy rozsądni twierdzili, iż jak łatwo byłoby skłonić Monarchę do uczestnictwa w tym świętem dziele, i z pewnością uważać wojsko za najdzielniejszą jego podporę, tak trudno będzie nadać w prędkim czasie doskonałą konstytucję. Obrady względem iey zasad zabrałyby nam czas, który jedynie powinniśmy użyć na przysposobienie się do obronnego stanu, abyśmy się żadnej zagranicznej napaści nie obawiali. Dla tego mądre wzbudzone życzenie, aby Monarcha przyjął taką konstytucję, jaką się rządzi kraj pod berłem innej gałęzi dynastyi jego. Wkrótce pragnął tego cały naród. Przy końcu maja zebrał Król liczne wojsko w obozie pod *Sessa*. Korpusy rozmaitej broni poznały niezwłocznie, iż takim samym tchnęły duchem, co i naród. Wszystkim żołnierzom sprzykrzyło się patrzeć na dyktaturę wojskową generała *Nugent*, który z władzą naczelnego dowódcy w obu Sycyliach, łączył podczas pokoju władzę ministra wojny. Wszyscy utyskiwali na bardzo złe urządzenie wojska, a zwłaszcza na to, iż od dwóch lat zniesiono urządzenie wojskowe francuzkie z mądrymi odmianami zastosowanemi do kraju, a natomiast wprowadzono tysiączne sprzeczne z sobą okólniki, tudzież, iż w przeciągu 5 lat żadnej więcej książki wojskowej nie wydano, prócz szkoły batalionowej, i śmiechu godnego przepisu dla strzelców (*Bersaglieri*). Pierwszych dni czerwca rozmaite oświadczenia pozwalały rządowi poznawać sposób myślenia narodu; lecz zdawało się ministrom, iż surowością potrafią przytłumić dobywający się ogień. Omylili się. Taż sama bowiem surowość była hasłem, na które porucznicy *Morelli* i *Silvati*, wzięwszy 150 ludzi z pułku jazdy *Bourbon*, ruszyli do *Monte-Forte*, o 6 mil (włoskich) do *Avellino*, w towarzystwie kanonika *Minichini*, który był w *Nola* na czele 200 właścicieli gruntowych. W końcu czerwca, rząd między innemi z swej strony środkami, odebrał generałowi *Wilhelmowi Pepe* dowództwo w prowincjach *Principata Ultra* i *Capitanata*, bo miał na niego podey-

zienie, iż sprzyja liberalistom. (Następnie potem opis wiadomych wypadków do d. 6 lipca.) Tegoż dnia wieczorem (d. 6 lipca) odprawił Xiążę Kalabrii nadzwyczajną Radę Stanu, do której wezwał Xiążęcia *Cassero*, generałów *Carrascosa*, *Pignatelli*, Xiążąt *Strongoli*, *Filangieri*, *Colletta* i Margrabiego *di Gallo*. Oświadczył na niej wyraźnie, iż oddawna już sądził, że w dzisiejszych czasach naród europejski nie może pod innym, iak konstytucyjnym rządem zostawać; pozwolił potem każdemu wynurzyć otwarcie zdanie swoje. Zabrał więc głos jeden z radców, i rzekł Xiążęciu: *lubo krajowi Giannionów, Gravinów Filangierów, krajowi, w którym jeszcze Melchior Delfico żyje, i w którym są szkoły owych wielkich ludzi, nie zbywa na prawodawców, mogących ułożyć najlepszą konstytucję, ważne atoli przy czyny wzbudzają życzenia jak najprędszego ukończenia poruszeń, dla zajęcia się niezwłocznie obroną kraju. W tym stanie rzeczy najlepszym zdaje się środkiem, i mogącym najwłaściwiej okazać widocznie dobroć Monarchy, gdyby przyjął konstytucję hiszpańską z zastrzeżeniem odmian, jakieby w niej zgromadzeni reprezentanci narodowi uczynili.* Xiążę, powodowany czystą miłością oyczyzny, kazał natychmiast zapisać do protokołu, iż przychyła się do życzenia narodu, i polecił Xiążęciu *Strangoli*, aby tę wiadomość zawiózł do obozu, jako pewną rękojmią pokoju i zgody. Z podobnym zleceniem wysłał generała *Colletta* do *Salerno*. Dobrzy obywatele w liczbie 12,000, zebrani na górach Apennin-skich przy *Monte forte*, nie jako buntownicy przeciwko prawemu swemu monarsze, lecz podobni do zachych rzymian, którzy z mniej szlachetnych pobudek poszli na tę świętą górę, przyjęli oświadczenie królewskie z powszechną radością i szczerą wdzięcznością. Postanowiono potem, aby wojsko, milicya i pospolite ruszenie, które najpierw wielkie to dzieło zaczęły, udały się do stolicy i t. d.

Gazety londyńskie umieszczają obszernie wiadomości o rewolucyi neapolitańskiej. Oto są mniej wiadome z nich wyjątki:—Trzy kolory używane na kokardach i chorągwiach, nie tylko są kolorami *Carbonari* (Węglarzy), lecz oraz wolnych mularzy. Nie bardzo przychylny sposób myślenia ludzi okrętowych, między którymi było wiele *Carbonari* (Węglarzy), wstrzymał najwięcej króla neapolitańskiego od popłynienia do *Tryestu*. Osobliwszą jest rzeczą, iż na ulicach w *Neapolu* xięża mówią kazania o świętych prawach ludzkości i pomyślności krajowej; co jest nowem wcale dla nich tematem. Ze wszystkich włóscian najsłabszymi są Kalabryczykowie; każdy z nich chodzi z strzelbą na plecach i z pałaszem przy boku.

Włochy, dnia 26 lipca. Donoszą z *Genui* pod dniem 18 b. m., iż w najludniejszych częściach tego miasta przylepiono kartki z napisem: *Genueńczykowie! przypomnijcie sobie dawniejsze boje wasze za wolność; uważcie, co się dzieje w Neapolu.* Policja pozdzierała wcześniej te kartki, tak że ich lud nie czytał. Władze miejskie śledzą winnych, i zagroziły karą za podobny występki.

Słychać, iż Papież zgodnie z kolegiem kardynałów, ustanowił oddzielną kommissyą, która pod przewodnictwem kardynała *Consalvi*, naglejsze interesa śpiesznie ułatwiać będzie.

Wilno dnia 11 Sierpnia 1820 roku v. s.

Ogłoszenie pensyi żeńskiej

3 Jan i Eleonora Hermanowie mieszkający w Wilnie w domu złotnika JP. Wagnera (niegdyś do W. Bieczowej należącym) na ulicy Wielkiej czyli Zamkowej, pod N. 190, przeciwko placu remizowego, między domem JW. Malewskiego i Kreszkiewicza położonym, otrzymawszy pozwolenie od rządu Imperatorskiego uniwersytetu wileńskiego utrzymywania pensyi publicznej żeńskiej, dają lekcye następujące: nauki religii i moralnej, języków: polskiego, francuzkiego, niemieckiego i rossyjskiego; historyi powszechnej polskiej i naturalnej, jeografii, arytmetyki, rysunkow, kaligrafii, muzyki, tańcow tręcznych robot. Osoby życzące powierzyć swe córki mogą je umieszczać w tym instytucie rocznie lub posyłać na lekcye miesięcznie.

Sądy Exdywizorskie.

2. Excerpt manifestu z protokołu sądowego Ziem. Ptu Bobruyskiego w dacie niżej wyrażonej zanesionego eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie potrzebującej wydaje się.

Roku 1820 mca julii 24 dnia. Na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Bobruy. extra kadencyjnych stanawszy osobiście W. Hipolit Woyzbun strażnikowicz miński, następny manifest do wpisania podał. Niżej piszący się czytając w awizacji Gazety Kur. Lit. pod N. 75 w roku teraźn. 1820 maja 15 w akta Ziem. Mińskie wrzucony manifest inieniem W. JP. Krzysztofa Niezabytowskiego podkomor. Nowogr. przeciwko matce swojej JW. Barbarze z Zawiszow Zabelowej jenerał. leytn. woysk Pol. i jej pełnomocnemu plenipotentowi Hipolitowi Woyzbunowi napelniony samemi oczernieniami i pretensjami na żadnych dowodach nieopartemi. Tym interessowanym a pełnym obelgi i fałszu powiesciom, aby bezstronna publiczność niedawała wiary, ani też przekonywała się o ich ruchu, mam honor ostrzedz w następnym stanie i rzeczy wyobrażeniu. Nieczuły na obowiązki wdzięczności jakie należały dla dobrej matki za wychowanie i byt familiyny, prowadzenie uciążliwych procederow, opłacenie oycowskich długow z poświęceniem własnego funduszu, gdy przyszedłszy do lat zupełnych wszystkie majątki po oycu spadkowe z całkowitą exystencją w lepszym stanie niżeli po oycu były zostawione, razem z nieletnią bracią i siostrami wziął pod swoje władanie, zawistny jednak losowi matki swojej chcąc nagle rozmnożyć majątek, zaocznie po różnych miejscach rozsiał fałszywe a pełne czernideł skargi, że niby matka obżał. posiada dobra Swisłocz z attynencyami i dobra Olszewicze, bezprawnie a to oboczewistym fałszem, bowiem przed narodzeniem jest żał. też prawa nastąpiły prawnie sporządzone i w aktach Trybunału Lit. przyznane przez s. p. oycę obżał. w zupełnej mocy i walorze zostają, i przez nikogo wrzuszonymi być niepowinne, druga takież podobna w rodzaju swoim do pierwszej obżał. pretensya o opiekowanie się pod obżał. nieletnością z prawdą niezgadza się, kiedy mu matka żadney nieuczyniła krzywdy, zatem nie ma obowiązku zdawać rachunku ze swojego opiekowania się, a gdyby nawet przyszło zrobić o to czysty na osnowaniu sprawiedliwości rachunek, okaże się więcej być winnym, niżli matka obżał. Zachwiany przez różne czynności, rozmaite procedera, odłożenie się aż do zruynowania sytuacji, na ustaleniu zamiarow swoich przez zaoczne pomówienie niewinney matki i jej obrońcy żalującego delatora, szuka z cudzey własności dla siebie pożytkow, o co nim prawnie w miejscu swoim przekona, żalujący się obtestant, i nim w tak ważnej krzywdzie matka żalującego i obtestant do tronu skargę zanoszą, odwołując się żalą-

cy się delator do zanesionego przez obżał. matkę manifestu do Ziemstwa Bobruy. dla ocalenia własności i charakteru do juryzdykcyi obżał. nienależnego, przeciwko wszelkim nieprawym obżał. zarzutom i postępkom, przed całą publicznością manifestuje się i toż oświadczenie przez Gazety Kur. Lit. trzykrotnie ogłosić dopraszam się, a dla lepszej wiary własnym podpisem utwierdzam. U tego oświadczenia podpis aktora w protokule takowy Hipolit Woyzbun Strażn. Miński Gelhy Ptu K.

O zgodności z protokołem świadczą Józef Maciewicz Ziem. Ptu Bobruy. Regent.

Wezwanie Sukcessorów.

3. Od Sądu Ziemskiego powiatu witebskiego ogłasza się: iżby szlachcic powiatu witebskiego, Hipolit syn Antoniego Książnin, lub prawni jego sukcessorowie uwiadomili o miejscu swojego pobytu, albo też sami przybyli z dowodami do Trybunału Lublińskiego, dla otrzymania sukcessyi, po zmarłym Franciszku Dyonizym Książninie pozostałej. Szawernowski Sedzia Ziem. Olszański Podsedek Ziem. Swirszczewski Pisarz Ziem.

W Ł O C H Y.

Zbiegły niedawno z Rzymu gubernator tameczny Pocca, synowiec kardynała, ma być naczelnikiem Carbonari (Węglarzy), i bawił skrycie w kraju neapolitańskim, gdzie należał do rewolucyi. Srodkowem jej miejscem miał być Rzym; lecz uwięziony xiądz wyjawiał tajne zamysły gubernatora, który dowiedziawszy się o tém, śpiesznie umknął. Wszakże słyhać, iż w niektórych miastach papieżkich, a nawet w Rzymie, daje się postrzegać zaburzenie umysłów.

Śpieszny powrót Arcy-Xiążęcia Raynera, vice-Króla Lombardzko - Weneckiego, przypisują zaślizym w Neapolu wypadkom, i przejętej korespondencyi między neapolitańczykami i kilką innemi znakomitemi włochami.

Od niedawnego czasu widać nadzwyczajną czynność ministrów w Turynie. Słyhać, iż wkrótce przyydzie do skutku dawne postanowienie Króla sardyńskiego, względem nadania konstytucyi krajowi.

Mówią, iż rewolucyoniści włoscy prosili rządu francuzkiego o danie im 4,000 woyska na pomoc, obiecując je opłacać; z gniewem jednak odrzucono takie żądanie. Bardzo wiele podeyrzanych osób więziono w Brescia i innych miastach włoskich.

Słyhać, iż w Sycylii są dwa stronnictwa; jedno złożone z szlachty i bogatych właścicieli, a drugie z ludu. Lud chciałby być uczestnikiem wypadków w Neapolu, a szlachta i majetni właściciele radziłyby przyjąć konstytucyą, którą za bytności woyska angielskiego pod dowództwem Lorda Bentinck w Sycylii ogłoszono.

A U S T R Y A.

Wiedeń, d. 30 lipca. Przybyły tu 23 b. m. z Neapolu Xiążę Cariati, wyjechał na powrót dnia 28. Rozmawiał kilka razy z Xiążęciem Metternich, lecz nie miał wysłuchania u Cesarza Jmci. Gazeta dworska tutejsza umieściła go podług zwyczaju w liczbie tych, którzy wyjechali, lecz dała mu tylko tytuł jenerała neapolitańskiego. (Dziennik frankfortski przysłał następującą do powyższej wiadomości uwagę: „Cesarz Jmci jest naturalnym obrońcą spokojności we Włoszech. Nie można przed sobą zataić, iż gwałtem wymuszono na Królu neapolitańskim

zezwoleń przyjęcia konstytucyi hiszpańskiej. Nie chciano mu nawet dać ośm dni czasu, których żądał, w celu ułożenia zasad stosownej dla kraju konstytucji; lecz zniewolono go do przyjęcia obcej konstytucji, o której dobroci doświadczenie nie przekonało, i której owszem wady sami Hiszpani poznają.”)

Kilka pułków austriackich wynoszących ogółem blisko 20,000 ludzi, ciągnie już do Włoch, a wkrótce uda się za nimi jeszcze 30,000 głów. To 50-tysięczne wojsko ma nie tylko nasz ale i papieżski kraj zabezpieczyć, i dawać pilną pomoc na wypadki w Neapolu. Oprócz zaś tego wojska, ma się zebrać 80,000 żołnierzy do obozu pod Pesti, dokąd Cesarz Jmó (jak słychać) uda się d. 8 września.

Odebrane tu listy z Rzymu (pisze gazeta berlińska) donoszą opanujący tam obawie bliskiej rewolucji. Lubo zdaje się, iż rząd jest wolnym od niej, bojaźń atoli ogarnęła mieszkańców świadomych rzeczy. Dwór Rzymski miał istotnie żądać wojska posiłkowego od Austrii. Kardynał nawet *Consalvi* lęka się buntu w legacjach papieżskich. Też listy wyrażają, że od kilku dni

spostregano ogień hasłowy na górach. To pewna, iż Austria obawiają się rozpostarcia rewolucji w królestwie Lombardzko-Weneckiem posłała tam znaczne wojsko.

Kanonik *Minichini*, który z generałem *Pepe* wszedł d. 9 b. m. na czele wojska konstytucyjnego do Neapolu, i tak wielką w tamiecznej rewolucji grał rolę, był przed 4ma laty w Wiedniu; lecz że już wtedy padało nań podejrzenie o rewolucyjny sposób myślenia, przeto policja kazała mu wyjechać. Xiągę *Ruffo*, dotychczasowy poseł neapolitański przy dworze tutejszym, przywiązany stale do dawnego systemu i rodziny *Burbonów*, miał oświadczyć, iż nigdy nie wykona przysięgi na konstytucję, i woli żyć prywatnie w tutejszej stolicy. Generał *Nugent*, widząc zagrażające mu niebezpieczeństwo życia w Neapolu, z trudnością wsiadł na okręt, i przybył do Rzymu.

Kurs wileń. na assyg. od d. 10 sierp. rubel sr., 3 r. kop. 78; czer. zł. nowy r. 11, kop. 55, stary r. 11 k. 17; imperyal 36 r. 70 kop.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

WILNO.

W N. 94 Kurjera w ogłoszonej kweście wielkonocnej dla ubogich domu dobroczynności do zbioru W. Kapitanowej gwardyi Regowskiej dodać należy opuszczone przez omyłkę pułkieriami rubli sr. 60 i czer. zł. 2 oddane do kasy i weszło do ogłoszonej ogólnej summy r. sr. 2212 kop. 26½ z kwesty zebranej.

W Xiegarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej u Alex. Żółkowskiego są następujące dzieła do przedania.

Złota Szlafmyca albo Kołeda na nowy rok, Opera we 3ch aktach przez F. Zabłockiego, edycja nowa, 8vo w Wilnie 1820 sr. kop. 35
Amfitryjo Komedia tegoż kop. 40
Kazania Przygodne X. F. Godlewskiego, 8vo w Wilnie 1820 kop. 50
Żywot sławnej pamięci WJP. Remigiusza Pamfila, przez Fulgentego Argierdowicza, 8vo w Wilnie 1820 kop. 15
Pantea królowa Suzy, tragedia oryginalna w 5ciu aktach przez Teklę Wróblewską, 8vo w Wilnie 1817 kop. 25
Mustafa i Zeangir, Tra. oryginalna w 5ciu aktach przez tęż samą, 8vo w Wilnie 1817 kop. 25
Ogólne prawidła o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach, przez J. Strumillę 1819 kop. 10
List Franciszka de Solignac de la Mothe Fenelona, arcy-Biskupa Kameraceńskiego do Biskupa Atrebateńskiego, d'Arras), o czytaniu pisma ś. w krajowych językach; podług edycji paryskiej roku 1791, przełożony z francuzkiego, 8vo w Wilnie 1817 kop. 15
Germanik Tragedya w 5ciu aktach z dzieł Pana Arnault, przekład. Win. z Ciechanowca Kiszki Zgierskiego, 8vo w Wilnie 1819 kop. 30

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Główny. Miński 2go departamentu za podaną do siebie od obywatela ptu Lepelskiego Gubernii Witebskiej WJ. Pana Marcellego Łapickiego prośbą, stanowiąc żurnalną w dniu 30 julii teraż. 1820 roku rezolucją, po raz ostateczny zalecił, aby urzędnicy ziemscy remissą i rezolucjami oraz skutkiem komunikacyow departamentu niniejszego do sądu Główny Witebskiego 2go departamentu wysłanych, jako to: Mińskiej Gubernii Mar. Antoni Kulesza Podsedek Dzisieński, Ignacy Kijakowski Wileyski,

Ignacy Koziół Borysowski Pisarz i Jakób Estko Podsedek Ihumeński, Gubernii Witebskiej Mar. Józef Korsak, Pisarz Lepelski i Podsedek Połocki Smolak, do zupełnego odbycia dzieła w exdywizyi dóbr zeszłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Lepelskiego w Mińskiej i Witebskiej Guberniach położenie mających destynuowani, na miejsce ad fundum majątności Żołnierowszczyzny w ptcie Borysowskim Gubernii Mińskiej sytuowanej, w komplecie z trzech urzędników składać się powinny, to jest: dwóch z Mińskiej i trzeciego z Witebskiej Gubernii na dniu 30 septembra teraż. 1820 roku przybywszy, poruczoną sobie w teyże exdywizyi czynność pod odpowiedzialność kredytorem zeszłego Pisarza Łapickiego od terminu wyżej pomienionego na ostateczny zjazd przeznaczanego, za narastaniem procentow, expensa sumptowe, i za dalsze wszelkie straty, kończyli, nakazano z tym warunkiem, iż żadne wymówki w niemożności zjechań przyjętymi nie będą, prócz w zdarzeniu istotnej obłożnej choroby, w jakim razie aby dalsi urzędnicy z porządku zapisania do koła sądowego zasiedli, zastrzeżono, dla uskutecznienia czego są wysłane do przeznaczonych z tutejszej Gubernii urzędników ukazy, a o wydelegowanie na oznaczony wyżej termin do majątności Żołnierowszczyzny dla złożenia kompletu w sądzie exdywizorskim z Gubernii Witebskiej exdywizora, do tamiecznego głównego sądu wysłaną została komunikacya, o takowym więc akcie exdywizyi i o terminie ostatecznym za zjazd exdywizorskiego sądu przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorem i różnego tytułu pretensorowie zeszłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Ziem. Lepelskiego byli świadomi, i na ony z dowodami swemi do sądu exdywizorskiego w majątności Żołnierowszczyzny w ptcie Borysowskim Gubernii Mińskiej sytuowanej ufundowanego pod utratą rzeczy na skutek remissy departamentu niniejszego w roku 1812 marca 18 dnia na Sąd taxatorsko-exdywizorski dóbr tegoż pisarza Lepelskiego zaszły, amissą dla niejawiących się kredytorem zakreślających, sami lub przez umocowanych plenipotentów na miejsce w terminie opisanym stawili się, o tym Sąd Główny Miński 2go depar-

zawodu niniejszą przez gazetę Kur. Litew. zawiadamia. Dat 1820 roku augusta 5 dnia.

U tej awizacyi Jego Imperatorskiej Mości Mińskiego Główn. Sądu 2go depart. pieczęć.

Za Sekretarza Protokulista Józef Herman. Marcelli Karol Hutorowicz Reg. Kolleg. Registr.

1. Sąd taxatorsko-exdywizorski majątności Gierasz i Nowodworu dziedzictwa JW. Stanisława Hryniewicza byłego vice Mar. Brastawskiego na skutek remissy Sądu Ziem. Brast. dnia 28 junii roku idącego nastaley, tegoż roku junii dnia 27 w terminie do rozpoczęcia exdywizyi przeznaczonym, do majątności Gierasz zjechawszy, zaferowanym dekretem inwentaryą majątku debitora przeznaczył komportacyą wszelkiego tytułu papierów wyświecających fundusz na debitorze i wzajemnie na kredytorach dowodów probujących ich pretensye na dzień 15, oktobra teraż. 1820 roku do Kancellaryi Ziem. Brast. złożyć się powinny z cztero tygodniową persystencyą i wolnością komunikacyi papierów zakreślił i dla ostatecznego rozstrzygnięcia całego dzieła konkursowego powtórny zjazd na dzień 1 decembra teraż. roku odłożył, ażeby więc w tym ostatecznym terminie wszyscy z pretensorów JW. Hryniewicza i należące do tego konkursu w mieście powiatowym Widyach odbywać się mającego niezawodnie stanęły, pod wieczną utratą swoich pretensyi przez niniejszą awizacyą potrzykrotnie w gazecie Kur. Lit. umieszczającą się zapowiada. Zygmunt Podbereski Prezyd. Ziem. Brastaw. i Exdywizyi, Anagazy Maslewski Sędzia Ziem. Brast. Exdyw. Wincenty Salmonowicz Sędzia Ziem. Brast. Edyw.

2 Sąd taxatorsko-exdywizorski za Remissą Sądu Ziemskiego Wileyskiego w roku teraż. 1820 mca lutego 4 dnia nastaley zebrawszy się do majątności Sarweczka w Wilej. Płcie leżący, dla rozdziału ogólnych funduszków W. Józefa Rahozy protunc Podsejda Ziem. Wileyskiego między jego wierzycieli i rozmaitego tytułu pretensorów, przystąpił w powtórny swym zezdzie do słuchania produktowych i odpowiednich od stron głosów, po odbyciu których, że na dniu 12 terażniejszego mca i roku, celem domierzenia tymże kredytorom rychlejszej satysfakcyi i oszczędzenia masy funduszu debitora, całą konkursową sprawę weźmie pod ostateczne rozsądzenie do namowy przez niniejszą awizacyą ogłasza, iżby przeto wszyscy jakiegokolwiek pretensorstwo do W. Rahozy uścielać mogący w zamierzonym czasie w sądzie exdywizorskim stawali sub amissione rei ostrzeżę. Dat roku 1820 mca sierpnia 4 dnia.

Stanisław Świętorzecki Ziem. Ptu Wilej. Exdywizor Prezyd. Justyn Leśniowski Podsej. Wileyski Exdyw. Ferdynand Dworzecki Podsejdek Ziem. Wileyski Exdyw. Michał Łapicki Reg. Sądu Gran. Ptu Wilej. i Exdywizor.

Wezwanie kredytorów.

1. Administratorowie fortuny niegdyś JO. Xięcia Kazimierza Lubomirskiego Kamerkera i Kommandora jako też i Prokurator masy z polecenia Sądu zjazdowego rozbiór fortuny tegoż niegdyś JO. Xięcia Kazimierza Lubomirskiego na gruncie Michała Dubna dopełniającego, zawiadamiają kredytorów aby do Likwidacyi długów swych w sądzie zjazdowym na gruncie miasta Dubna agitującym się stawili się sami lub przez umocowanych, gdyż kollokacya i exdywizya

w roku idącym 1820 do ostatnich dni zbra ukończona zostanie, a zatem niestawiający się kredytorowie w prawach swoich upadać zadeklarowani będą.

Dzierżawa.

3 Skutkiem Ukazu Rządu Lit. Gubeln. Wileń. ma gistratowi M. G. W. nadesłany, który przez zalecenie swe za N. 678 wyznaczył mnie niżej podpisanego urzędnika: abym kamienicę trzypiętrową pod N. 319 na ulicy icrockiej sytuowaną, przynależną do byłego exaktora ś. p. Sobolewskiego, w roczną tenutę przez urzędowy akt licytacyi, in loco delicto mający się odbywać, więcej dającemu na kondycjach wprzód przeczytanych; w arędę wypuścił, od następującego ś. Michała, to jest od dnia 29 zbra licytacya naznacza się pierwsza d. 9, druga d. 12 ostatnia na d. 16 augusta roku idącego 1820 zawsze po południu od godziny trzeciej:

Karol Grunerd R. G. M. W.

Przedaż publiczna.

3. Znaydujące się w Uniwersytecie stare okna, żelazo i ołow będzie się wyprzedawać przez publiczną licytacyą dnia 12 sierpnia t. m. o godzinie 4 po południu, życzący licytować te rzeczy, mogą je widzieć w każdym czasie u pisarza ekonomicznego Szczęsnowicza.

Sekr. Feliks Mierzejewski.

2 Na mocy rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 17 teraż. mca junii 1820 roku zakroczoney, przez niniejszą trzykrotną awizacyą powszechność zawiadamiam, iż w terminach: pierwszym dnia 10, drugim dnia 13 i trzecim ostatecznym dnia 16 nadchodzącego mca augusta roku terażniejszego domy i place przez obywaetla Rehfelda pod exdywizyą oddane na Antokoliu będące, razem lub poosobno postępującemu naywyższą summę z publiczney licytacyi przedane zostaną. Życzący przeto takowe domy i plac nabydź, raczą na miejsce położenia onych w powyższych terminach jawić się. 1820 roku julii 29 dnia. Józef Statkowski P. B. M. W.

Rozpoczęcie Sądów kommissyi Radziwiłłowskiej.

3 Excerpt rezolucyi z protokolu każdodziennych czynności sądowych kommissyi dla urzadzenia interessów Radziwiłłowskich ustanowionej, w dacie niżej wyrażoney zapadley, dla pomieszczenia w gazecie Kuryera Lit. wypisany.

Roku 1820 mca lipca 13 dnia. Kommissya dla urzadzenia interessów Radziwiłłowskich ustanowiona, stosownie do wniesień stron na sessyi dzisiejszej Sądowi swojemu oświadczonych, zawiadamia przez niniejszą rezolucyę osoby do masy po zeszytym Xiążęciu Dominiku Radziwiłłowi pozostałe interessowane, iż sądownictwo kommissyi w drodze prawney skutkiem uprzednich rezolucyi i zaszlych ogłoszeń, od dnia pierwszego julii roku bieżącego rozpoczętóm zostało, jakowe postanowienie w celu iżby publiczney wiadomości doysć mogło, podać do umieszczenia zwykłą kolejną w Kuryerze Lit. i gazecie warszawskiej determinuje. (U takowey rezolucyi podpisy urzędników następane) Jan Woyniłowicz w miejscu prezesa, Antoni Łappa, Eustachy Zabięłło, Jan Sylwestrowicz, Alexander Korewa kommissarze.

Zgodno z protokulem świadczę Józef Połowski Regent

Cebulka holenderska.

3. Niżej podpisany dostanie w końcu septembra, lub pierwszych dni octobra miesiąca, od J. Pana Wagnera w Rydze, wybor prawdziwych hollenderskich cebulek, wydających wśród zimy przyjemne w pokojach kwiaty. Ktoby zaś sobie życzył z pewnością niektóre mieć gatunki, raczy dać na one zawczasu umysłny komis, który przezemnie przyjętym i skutecznym będzie po teyże cenie co i w Rydze, oprócz kosztu za przesyłkę. Wilno 3 sierpnia 1820. Józef Kopsch.

O s t r z e ż e n i e.

3. Roku 1820 mca julii 1 dnia niżej podpisany jako umocowany plenipotent w imieniu J.W. Franciszki jako męża a Franciszki pierwo Ciechanowiczowej skarbnicy Nowogr. jako aktorki a teraz Mokrzechich sęstwa Grafi. Ptu Nowogr. toż nieletnich Paulina i Eleonarda Ciechanowiczów, jako sukcesorów zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogródz. przy asystencji opiekuna W. Tadeusza Haciskiego b. Prezydenta Ziem. Nowogr. czyniących w następnej treści, oświadczenie dla wiadomości publicznej do gazet Kuryera Lit. podając po zaszłej śmierci Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogr. gdy żył Leyba Mowszowicz Mintra za niejakim pismem, jakoby w roku 1815, 7bra 14 dnia na rub. sr. 1450 przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarbn. Nowogr. sobie wydany, termin exolucyi w roku 1819 zawierającym, niewolnie przez siebie obligiem ułutulowanym, a wrzeczy samey sprokurowanym, i przysposobionym, naynie-sprawiedliwiej o zapłacenie takowych rub. sr. 1450 jakby przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza zakredytowanych, pozostała po nim żonę W. Franciszkę Mokrzechę i synów nieletnich Paulina i Leonarda Ciechanowiczów do Sądu Grodz. Ptu Lidz. podanym w roku idącym 1820 apryla 14 dnia zapowiem powołał. W. Franciszka Mokrzechka i opiekun nieletnich Ciechanowiczów W. Prezydent Haciski w obronie funduszu po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałym działając manifestem w aktach Ziem. Nowogr. pod dniem 30 apryla teraźniejszego roku zanieśionym, nikczemność dopominku Leyby Mowszowicza Mintry zapowiadawszy, po tegoż Leybę Mintrę jako za pismem z fabrykowanym niewolnie do majątku po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałego przychodzącego, w celu zyskania na onym kar, i dowodzenia złości jego dopominku przed Sąd Ziem. Nowogr. wynieśli terminową, na kadencyę juniową żałobę i w dniu 10 junii teraźniejszego roku dekret niestanny, nie raz rzeczone pismo, jakby w roku 1815 7bra 14 d. nastale, nie właściwie obligiem przez Mintrę nazwane znikczemniającą, i władzę osadzenia tegoż Mintrę, pod straż policyi nadający uzyskali. Nad to, kiedy to jest pewnem, że zeszły skarbnik Ciechanowicz, nigdy u żyda Leyby Mowszowicza Mintry pieniędzy w najmniejszej ilości nie kredytował tegoż żyda nigdy nie widział i nieznał, że takowe pismo jakby w roku 1815 7bra 14 dnia nastale jest sprokurowanym, i dopominek żyda Mintry jest napastnym i nielegalnym, a z powodu że stosuje pretensorstwo za pismem sprokurowanym uleść karom, temuz rodzajowi przestępstwa właściwym musi. Znajduję więc za potrzebę niniejszym oświadczeniem uwiadomić i ostrzedz Publiczność, iżby nikt z żydem Leybą Mowszowiczem Mintrą, w najmniejsze układy o powyższe pismo nie wolnie przezeń obligiem nazwane, jako sprokurowane i żadnego waloru nie mające, dla uniknienia osobistej straty i nieprzyjemnych kolei processu nie wchodził i przelewem nie nabywał. Takowe oświadczenie jako umocowany podpisuję. Kazimierz Karpowicz Graniczny Guber. Grodzień. Reg.

Roku 1820 julii 2 dnia na sądach Jego Imperatorskiej Mości Ziemskich powiatu nowogródzkiego stawając osobiście WJPan Kazimierz Karpowicz Graniczny Gubern Grodzieńskiej regent niniey-

sze oświadczenie do wpisania w protokół potoczny sądowy podał.

Przyjęliśmy Jan Tuhanowski Prezydent Ziem. Ptu Nowogródz. Karol Wereszczaka Sędzią Ziem. Nowogródz. Franciszek Terajewicz Sędzią Ziem. Nowogródz. Felicyan Siemiradzki Pisarz Ziemski Powiatu Nowogródzkiego.

Takowe oświadczenie przyjętym być może do druku poświadczam Felicyan Siemiradzki Pisarz Z.

Zrzeczenie się pretensyi.

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

Wypis z ciąg Ziemskich Ptu grodzieńskiego. Roku 1820 mca julii 25 dnia na sądach Ziem. Ptu grodzieńskiego stawając osobiście WJP. Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyyskich oświadczenie przez siebie uczynione niżej wyrażające się do akt podał i na to się w protokule susceptowym podpisał: którego oświadczenia wyrazi następne: Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyyskich następne czynię oświadczenie; że chociaż w mylnym zastosowaniu pretensyi do funduszow po zeszłym Maurycym de Lacy generale od infanteryi woysk rossyyskich i kawalerze wielu orderow pozostałych, podałem był pod dniem 9 kwietnia, 1820 roku idącego do Kuryera Lit. w N. 43 ogłoszenie ostrzegające Publiczność, aby W. Patrycego O Bryen de Lacy nie uważała za aktora i dziedzica tych funduszow ak ruchomych jako i nieruchomych, po zrzeczeniu się jednak wszelkich do takowych spadkow pretensyi; cofam to ogłoszenie, uznając go za niebyte, i ogłaszam że takowy krok uprzednio przezemnie zrobiony nie nadwiera bynajmniej tych praw, jakie W. O Bryen de Lacy ma do majątku leżącego ruchomego i summownego po zeszłym generale de Lacy pozostałego. Dattum w Grodnie dnia 6 julii, 1820 roku. U tego oświadczenia podpis czyniącego ony oraz świadectwa pieczętarzy przy wycisnionych trzech na lakku czerwonym herbowych pieczęciach jednej aktora a dwóch pieczętarzy temi wyrażają się słowy. Jerzy Lacy Chorąży woysk rossyyskich (LS.) Czo siey dokument dieystwitelno rukoju Hospodyna Jehora de Lassi podpisano, w tom swi-dietelstwuju s pryłożenjem herba mojeho pieczati, polkownik i kawaler Karł Petrow Syn Szyc i (LS.) Uystnie i oczewisto proszony od W. Jerzego Lacy Chorążego woysk rossyyskich do niniejszego dokumentu na rzecz W. Kapitana Obryen Lacygo służącego, w srzedzinie wyrażonego, że ten dokument własnoręcznie przez W. Jerzego Lacy podpisany jako świadek podług prawa podpisuję się. Michał Obniski dziedzic folwarku Jurów-cow. (LS.) Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt jest w zięgi Ziem. Ptu grodzieńskiego przyjęte i wpisane, z których i niniejszy wipis stronie rekwirujący w dniu 25 mca julii 1820 roku pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Correxi Mikołay Wierciński Regent Z. Ptu G.

Wyjeżdżają za granicę.

2. Do królestwa Pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin Judel Hercykowicz Barow, z Eliaszem Abelowiczem Solowieyczyskiem i Mejerem Jochelowiczem Szyfrauzem na miesiąc 10.

3. Do królestwa pruskiego i Saxonii Wileński mieszczanin starozakonny Hirsz Jonasewicz Hołowczynów, z Berkiem Leybowiczem Waszbor-dem na miesiąc 10.